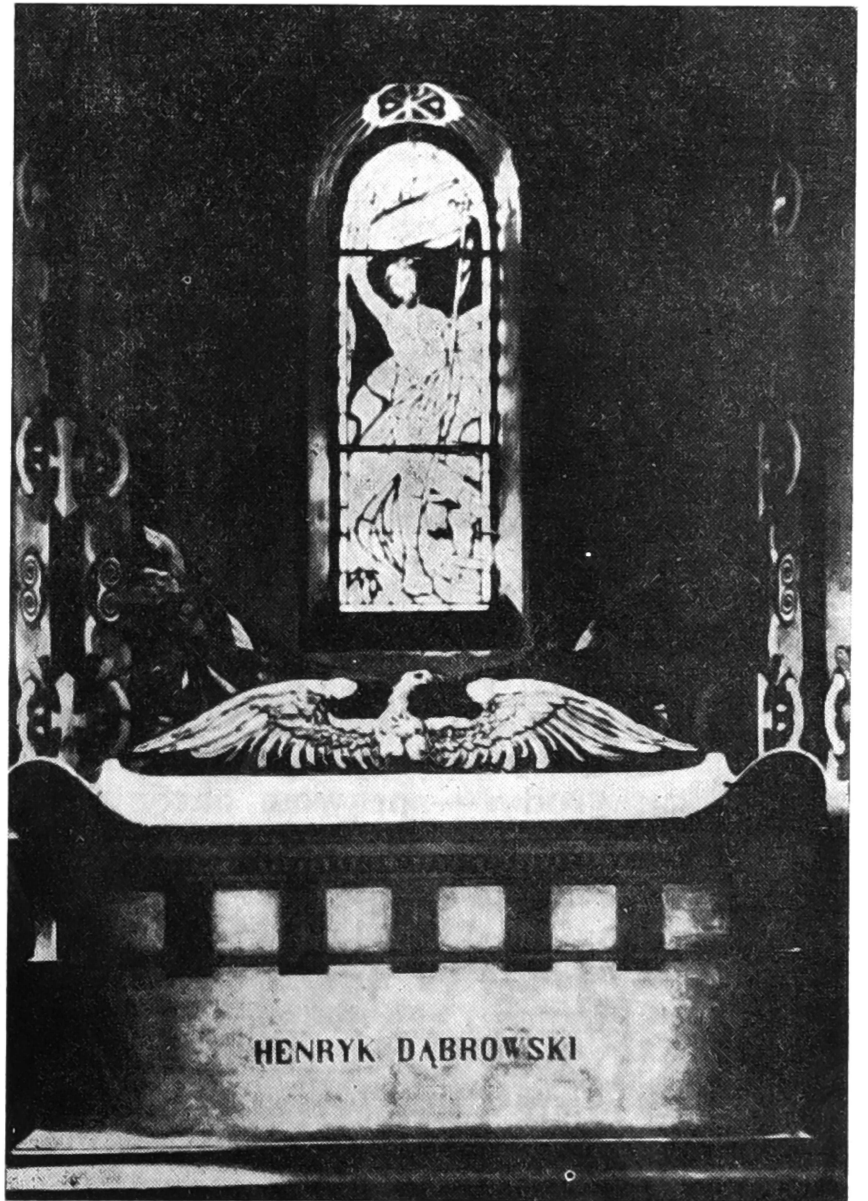


O ochronie zabytkowych drzew w parku w Winnogórze

W Winnogórze, w powiecie Środa Wlkp., w byłej majątności Jana Henryka Dąbrowskiego, twórcy Legionów Polskich we Włoszech — znajduje się park o obszarze kilku hektarów. W parku, stanowiącym dziś własność państwową, przed dwustu laty zbudowany został w stylu neoklasycznym pałac, w którym w latach 1804—1818 rezydował Jan Henryk Dąbrowski. Od chwili zgonu spoczywa On tutaj w kaplicy wiejskiego kościółka z 1766 r. Pałac przetrwał wszystkie dziejowe burze w ciągu lat dwustu. Obecnie mieści się w nim Instytut Ochrony Roślin (zakład doświadczalny), placówka naukowa poznańskiego oddziału PAN, rozciągająca opiekę nad powierzoną sobie roślinnością i starodrzewiem parku.

Najwspanialszą ozdobą winnogórskiego parku są stare, zabytkowe drzewa dobrze pamiętające czasy Jana Henryka Dąbrowskiego. Rośnie tu nie mniej niż dwadzieścia kilka gatunków drzew, krzewów, w tym również egzotycznych; przeważają: buki, graby, lipy, ka-

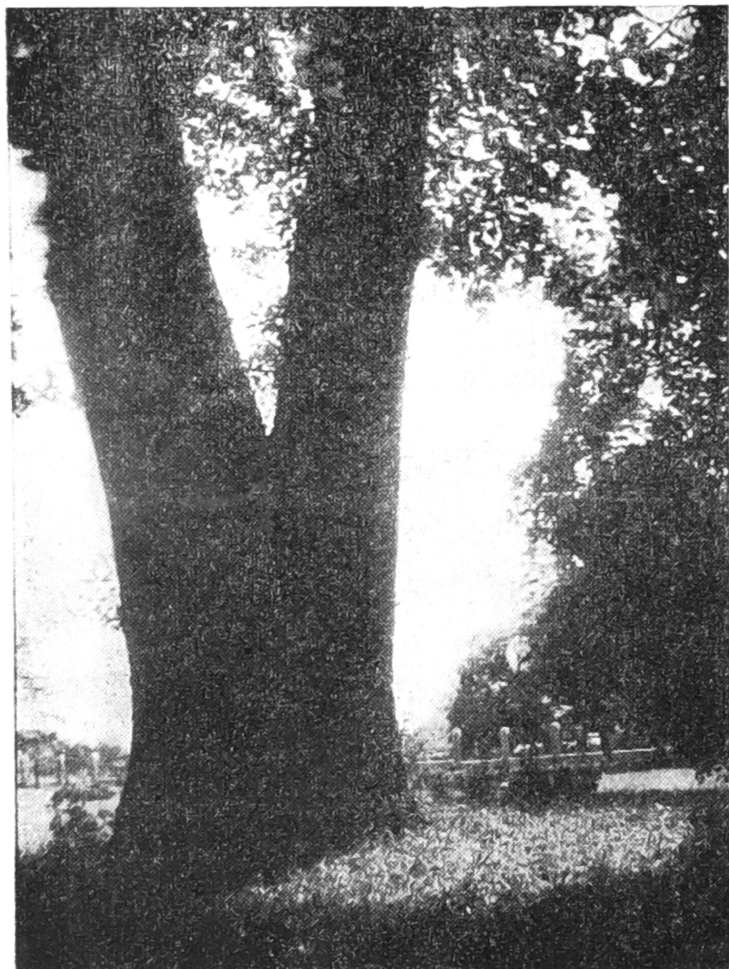


Sarkofag Jana Henryka Dąbrowskiego w Winnogórze na tle pięknego Orła Białego i sztandarów legionowych

Fot. A. Kaczmarek

sztanowce, modrzewie, świerki, dęby i wierzby. W środku parku, na niewielkim stawie jest wysepka, a na niej stylowe mauzoleum-kapliczka, gdzie dawniej, w otoczeniu starych i przyciętych drzew, spoczywało w urnie serce gen. Chłapowskiego, podkomendnego J. H. Dąbrowskiego, z czasów wojen napoleońskich i powstań (żona Dąbrowskiego pochodziła z rodziny Chłapowskich).

Dzisiaj całe to rodzinne sanktuarium, częściowo zniszczone i zardzewiałe, otoczone starymi wierzbami i rozlicznymi dziko rosnącymi i przez nikogo nie pielęgnowanymi pnączami i różnymi ziołami, które gęsto obejmują legionowe insygnia umieszczone na żelaznej wieżyczce



Sylwetka 180-letniego białodrzewu w parku w Winnogórze

Fot. A. Kaczmarek

kapliczki — budzi u wrażliwszych widzów wspomnienia historycznej przeszłości i rozlicznych bojów pod wodzą Dąbrowskiego u boku Napoleona.

W parku obok pałacu, od lewej strony wjazdu rośnie potężny, około 160—180 lat liczący, piękny okaz białodrzewu. Jest to największe, najstarsze i bez wątpienia najpiękniejsze drzewo w winnogórskim parku. Obwód pnia na wysokości 1,3 m poniżej rozdwojenia, wynosi 510 cm, wysokość około 27 metrów.

Ze względu na rozmiary drzewa oraz z uwagi na przypadającą w 1968 r. 150 rocznicę zgonu twórcy Legionów (zmarł 6. 6. 1818 r. w Winnogórze), któremu aż do dziś śpiewa się „Marsz, marsz Dąbrowski z ziemi włoskiej do Polski”, należałoby białodrzew w winnogórskim parku uznać za pomnik przyrody i zaopatrzyć w tabliczkę z napisem: „pomnik przyrody — prawem chroniony”, z dobrze widocznym legionowym orłem białym.

Park w Winnogórze jest częściowo estetycznie oparkaniony, starannie utrzymany, drzewa i krzewy pielęgnowane. Ale i tu — bez względu na miejsce spoczynku J. H. Dąbrowskiego w kaplicy winnogórskiego kościółka odległego zaledwie o 300 metrów od pałacu, dokąd ściągają zwłaszcza w lecie liczni turyści nie tylko ci kulturalni — widać na drzewach ślady wandalizmu w postaci przebitych strzałą serc, amorki z napiętym łukiem, nazwiska i przeróżne hieroglificzne znaki. Niszczyciele wybierają do swych niecných wyczynów drzewa o korze gładkiej, jak buki, lipy, świerki.

W czerwcu 1968 r. odbędą się w Winnogórze obchody związane z tradycją Wojska Polskiego i Legionów Dąbrowskiego, należałoby więc już teraz podjąć akcję zapobiegającą dalszemu niszczeniu zabytkowych drzew, krzewów i w ogóle zieleni w parku, w którym nasi wielcy bohaterowie złożyli swoje serca i prochy.

Winnogórski park powinien wszystkim nam przypominać miłość naszych ojców do ziemi rodzinnej, do przyrody ojczystej, do wolności.

Antoni Kaczmarek